(Nro. 263.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 131.** 17. Listopada 1819.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Wiadomości z Filadelfii z d. 28. Września zawieraią co następnie: „Naynowsze wiadomości ze wszystkich części Zjednoczonych Stanów Ameryki północney, głoszą tylko o nędzy, panuiącey wszędzie; nie donoszą atoli o żadnych środkach użytych dla zaradzenia powszechnemu w tym Kraiu zatrwożeniu. Istota rzeczy iest taka; że Ameryka północna, po długoletney woynie, która pustoszyła Europę, i dla wszystkich Mocarstw wyiąwszy Angliię, żeglugę na morzu zaparła, że Ameryka mowię stała się wtenczas Ajentem handlu powszechnego, i łącznie z Angliią, odnosiła z tego korzyści. Szczęśliwe to położenie iey, nie mogło bydź, iak tylko przemiiaiącem; pokóy Europeyski zatamował to źrodło; kupcy stałego lądu, mogą teraz sami interessa sprawować; i tym sposobem zaszła zmiana, w dotychczasowem ich urzędowaniu. W Anglii dzieie się prawie toż samo, i te obadwa Narody, po skończoney woynie, iako iedynym środku zaradzaiącym ich nieszczęściu, uważaią się wyraźnie pragnące, aby woyna wiecznie trwać mogła i oni tylko sami zbierali z niey plony.

Ameryka Hiszpańska.

Dowiaduiemy się z Nowego Orleanu, że Jenerał Long kieruiący powstańcami w Prowincyi Texas, stanął obozem w 500 ludzi nad rzeką Sabina, że d. 9. Sierpnia dostał 500 ludzi posiłkowych, Galwestownu pod Jenerałem Lafitte, i że nietylko Indyianie, ale nawet znakomici mieszkańcy Natchitochescy, gotowi są przyłączyć się do niego. Jenerał Hiszpański Arendondo ciągnąć ma przeciwko niemu z 1500 ludzi.

Hiszpaniia.

Król naradziwszy się z Sądem Wiary S. wydał przez Ministra Woyny, do Gubernatora Centy w Afryce północney (miasta należącego do posiadłości Hiszpańskiey) następuiący rozkaz tyczący się, tamecznych więźniow Stanu: „Osoby uwięzione tam iako powstańcy Amerykańscy, lub iako Liberaliści, podlegać maią iak naywiększey surowości, i zabroniony im bydź ma, wszelki związek z kimkolwiek utrzymywany. Sprawowanie się ich cywilne iako i religiyne sledzone ma bydź także iak nayściśley, oni zaś karani całkiem według stopnia swoiey winy, gdyż naymnieysze odstąpienie od tych przepisów, zagraża bezpieczeństwo Państwa."

Wielka Brytaniia.

Gazeta Londyńska Kuryier umieściła pod d. 22. Października artykuł następuiący:

Wiadomości nadchodzące z różnych części Królestwa względem postępów buntu, staią się z każdym dniem ważnieysze. Radykaliści pełni radości, że sprawa ich, znalazła tyle uczęstnictwa, przez przyłączenie się do nich małey liczby szalonych Demokratów (*Whigs*), ktorych oszukali, nie taią się więcey z przebrzydłemi planami swoiemi, ale mówią otwarcie i bez ogrodki o rozpoczętey iuż Rewolucyi."

Wszędzie, gdzie duch niepokoiu i powstania panuie szczególniey przeciwko konstytucyi, wszyscy ludzie otwarci i myślący dobrze, czuią potrzebę użycia wszelkich środków, będących w ich mocy, iako osób poiedyńczych, aby się bronić, przeciwko zagrożonemu niebezpieczeństwu."

„Kiedy źli ludzie knuią spisek, „muszą się dobrzy połączyć." Ta była przestroga Burkiego pełna przeczucia. Lecz cóż zdołaią usiłowania poiedyncze, przeciwko otwartey przemocy uzbroionego pospólstwa, przemyślaiącego tylko nadtem, aby zburzyć własność cudzą, i wszystko obalić, co utrzymuie w karbach ich rozpasane namiętności? Dzielney obrony spodziewać się można w tey chwili iedynie od tych, którym konstytucyia powierzyła siłę Państwa, i drzelibyśmy nad losem tego Kraiu godnego zazdrości, gdybyśmy dostrzegli brak czuwania Rządu i odwagi iego."

)(

„Monarchiia Francuzka, padła ofiarą rozhukanego pospólstwa, szydzącego z Króla swoiego, przez słabość i boiaźliwość Ministrów. Gdyby Rząd ten użył był w przyzwoitym czasie siły swoiey, nie byłyby płynęły krwi potoki, które poźniey porwały za sobą tron i ołtarze.“

„Życzemy współobywatelom naszym, aby Rząd nasz weyrzał doskonale w zagrażaiące nam niebezpieczeństwo. Postanowienie zwołania Parlamentu, iest stanowiącym dowodem, iż Rząd czuie iak fatalnym iest czas, i nie wątpiemy, iż środki przezorności, których użyie aż do czasu zebrania się Parlamentu, dostoią kroku równego, z dziką gorliwością nowych Katylinów naszych.“

„Jako środek, przy teraźnieyszym zmnieyszonym stanie woyska nieodzownie potrzebny, powinna zbroyna siła kraiowa dostać niezwłocznie 10,000 ludzi nadrostu; urządzenie to może przyyść do skutku z naylepszym postępem i naymnieyszym nakładem, gdy powołani zostaną do służby czynney, pobieraiący pensyie za czynione kraiowi usługi dawnieysze, i gdy oddani będą pod rozkazy Officerów spisanych na liście pensyionistów. Owi w rocznikach kraiu wyszczególniący się weterani, rozwiną zapewne tę samę siłę dla obrony wewnętrznego pokoiu, którey złożyli dowody, dla utrzymania sławy swoiey zagranicą.“

„Atoli także i część woyska regularnego, może użyta bydź do tego, cofnąwszy woysko z teraźnieyszego stanowiska iego iako to z mieysc w których stoi załogą i z portów zastąpiwszy ie żołnierzem morskim. Tym końcem powiększyć się musi każda kompania żołnierzy morskich o 20 ludzi, co uczyni razem 11,600.“

„Przygotowani iesteśmy na to, że z prassy Demokratów (*Whigs*) radykalnych, odbierzemy mnóstwo nauk mądrych względem woyska istnącego i władzy dowcilney. Odpowiedź nasza iest krótka. Xiążę Rejent i Ministrowie, którzy idąc wbrew ich mądrym proroctwom i niezmordowanemu opieraniu się, ziednali kraiowi temu naywyższy tryiumf zagranicą, nie poświęcą konstytucyi naszey, naszey wolności i Monarchii, „będącey u szczytu wielkości swoiey i swoiego zwycięztwa, nie poświęcą mówiemy boiaźliwym sposobem hordzie rewolucyynych bandytów domowych.“

„Taż sama gazeta donosi pod tą samą datą, że Hrabia Fitzwilliam uchylony został z urzędu Lorda-Porucznika i Kustosza rotułów (Custos rotulorum) okręgu zachodniego (*West-Riding*) Hrabstwa York, i pochwala tenkrok iako mądry i stosowny do pory czasu. „To czynne uczestnictwo, mówi daley Kuryier do którego ten Lord nakłonić się dał w tak krytyczney peryiodzie czasu, a to przez podpisanie i puszczenie w obieg odezwy, wzywaiącey Lud do Zgromadzenia w pewnym Hrabstwie, w którem był Lordem Porucznikiem, osobista obecność iego na tem Zgromadzeniu, iego udział do adressów i różnych uchwał, i publiczne pochwalanie tych kroków, zniszczyć musiały to ważne porozumienie, to otwarte i zaszczytne zaufanie, które w korrespondencyiach urzędowych między Rządem a Lordem Porucznikiem iest zawsze pożądanem, nieodzownem zaś w tak krytycznem położeniu, iak iest obecne. Między dwiema Władzami, które zostaią między sobą w tak widoczney sprzeczności, ustać musiało wszelkie wspólne i szczere dążenie do iednego; niepodobieństwem też było z tego powodu, aby Lord Fitzwilliam, dotrzymywał Urzędu swoiego w chwili, gdzie dobro kraiu wymaga, aby siła Państwa niepodzielona, użyta była na obronę i utrzymanie onegoż.“

Dnia 22. Października wydał Sekretarz woyny Lord Palmerston, odezwę następuiącą: „Wszyscy Officerowie należący do batalionów Weteranów Królewskich, i wciągnieni są do listy Officerów pensyionowanych wzywaią się z zaleceniem, aby adressy swoie posłali Jenerałowi Adjutantowi do biura Ministerium woyny w Londynie.“ Gazeta Londyńska Kuryier, która odezwę tę umieściła, przydaie: „Spodziewamy się, że osoby których to dotycze, zadosyć uczynią niezwłocznie wezwaniu temu; ponieważ Zgromadzenia rozpisane przez Reformatorów w iednymże czasie na d. 1. Listopada wymagaią przygotowania wszystkich środkow, któreby zniweczyły te złe ich zamiary.“

„Idąc za przykładem Hrabstw York i Cumberland, odprawiać będą Zgromadzenia także i Hrabstwa Westmoreland, Durham i Lancaster. Rząd zdaie się mieć obawę, że owe w równym czasie na pierwsze dni przyszłego miesiąca zwołane Zgromadzenia, zrobią może początek wyraźnego powstania, i dla ostrożności rozdać kazał karabiny między naybogatszych posiadaczów dobr i właścicieli fabryk dla bronienia się przeciwko Reformatorom.“

Wiadomości z Frankfórtu datowane d. 29. Października, a umieszczone w gazetach Sztuttgardzkich zawieraią co następuie:

„Wyprawiono z tąd czternaście sztafet nadeszłych względem niebezpiecznego powstania Ludu w Londynie, które wybuchnąć miało d. 23. b. m. (Października). — Doniesienia z Anglii, że w dniach 22., 23. i 24tym Października kurs papierów publicznych spadł znacznie, mogą mieć związek z tą wiadomością.“

Francyia.

Monitor z d. 27. Października donosi co następuie: Słychać że PP. Gevandan i Pułkownik Simon powołani zostali do Sędziego instrukcyynego P. Meslier, ponieważ u nich odprawić się miało posiedzenie tak zwanego towarzystwa przyiacioł wolności prassy, towarzystwa; uważanego za niepozwolone, ponieważ zgromadzało się więcey iak dwudziestu Członkow w pewney i umówioney porze, w celu zaymowania się politycznemi przedmiotami, co prawem cywilnem iest zabroniono.

Dziennik ministeryialny: Journal de Paris z tego samego dnia, umieścił w tey mierze artykuł następuiący: „Gazeta: Konstytucyionista (*Constitutionnel*), z dnia dzisieyszego, oburza się na oświadczenie Sądowe, które zdawało się potrzebnem Prokuratorowi Królewskiemu, uczynić względem iednego artykułu Ustawy cywilney, do osób, które bezwątpienia zapomniały treść iego, chociaż ogłosili zamiary swoie, że chcą wyłącznie od wszystkich innych obywateli Kraiu, poświęcić się usilniey nauce praw naszych, i ściśle zachowywać instytucyie nasze. Uznalibyśmy za nieprzyzwoitą, gdybysmy chcieli obiaśniać dokładniey prawność oświadczenia tego, które wyszło podług wszelkiey formy prawem przepisaney, i z iak naywiększą ochroną; obawialibysmy się w samey rzeczy, przez obiaśnienie takowe zarzutu, dla czego kroku tego nie użyto ieszcze przody. Wiemy o tem dobrze, iż powody tey przewłoki byłyby równie zaszczytne dla umiarkowanego Rządu, iak i dla charakteru wielu Obywateli, którzy przyczynili się naypierwey do tego, aby towarzystwo przyiacioł wolnosci prassy, utworzyć, ale od czasu nastania wolności prassy, i od czasu iak niektórych z nayzapaleńszych przyiacioł tey wolności, można było uważać nayniebezpiecznieyszymi ich nieprzyiaciołmi, pytaliśmy się nieraz siebie sami, iakiby to mógł bydź cel związku, który pod pozorem bronienia wolności, dosyć samey siebie broniącey, dzielił się ustawicznie na Wydziały i Kommissyie, z których grona, wychodziły różnemi czasy mowy i doniesienia, często kroć obce temu zadaniu, a może nawet interessowi wolności prassy?

„Jakby też było, gdyby się dowiedziano, że na łonie tychże Wydziałów, urządzonych, podług wszelkiey formalności Zgromadzeń prawodawczych, rosprawiono o potrzebach tyczących się Wyborów Francuzkich; o tem, co w tym względzie dziać się ma w mieyscach nayodleglejszych, i o środkach, kierowania sumnieniem Wyborców wszystkich Departamentów, to iest środkach podeyścia go! Jakby też było gdyby ci szanowni mężowie, którzy z początku uczestnikami byli tych rospraw, przez wzmagaiące się coraz bardziey tarcie zdań, z których następowały iedne na drugie coraz gwałtownieysze, gdyby ci mężowie odrzuceni, i nieiako zmuszonymi byli uciekać z iednego stanowiska na drugie, z iednego końca Zgromadzenia strony lewey, na drugi koniec strony prawey? Jakby było nakoniec, gdyby mieysce sporów przez tolerancyię, osobliwie zaś przez niektóre zgorszenia, które nieiako utrzymały się zwycięzko, nabrawszy większey śmiałości, przywzięło postać nieograniczoney widowni, w któreyby zuchwała krytyka, targała się na zadania nayświętsze, na powagę zapadłych wyroków, na czynności Rządu Królewskiego, nawet na postępki Rządów z Francyią sprzymierzonych? i tym sposobem nayszanownieysze i naydelikatnieysze sprawy wystawiała na sztych dla zbyt śmiałych widoków swoich? Uradzono n. p. wieczorem przed wyyściem sądowego oświadczenia, który z Deputowanych zdałby się dla Departamentu. Cher (gdzie z powodu śmierci Deputowanego Barona Angier nastąpić maią nowe wybory), i bez wątpienia, zatrudnieć się chciano nazaiutrz wyrokowaniem ostatecznem, względem uchwał Frankfurtskich Seymu Związkowego. Zaiste iest to wielkie nieszczęście dla wyborców w Bourges i dla Rządów Niemieckich, że nie mogą mieć teraz z Paryża protokoło posiedzenia, na którem oznaczono, iakim trybem powodować się ma ich sumnienie, lub polityka!“

„Można było, powiedzą niektórzy, zgromadzenia te i ich obrady, uważać iak pierwey tylko ze smieszney strony; lecz owa z każdym dniem przesadnieysza ważność, którą nadawało sobie towarzystwo, przez organ kilku dziennikarzy, owe szalone przywłaszczanie wielu Członków iego, sprawiedliwa nieufność mężow szanownych, którzy sami uchy-

lili się iuż od tych schadzek, bliskie zagaienie posiedzenia (Izb) i obowiązek Rządu, aby zapewnić Izbie Narodowey należny iey szacunek — to wszystko zmusiło Władze, do położenia tamy zgorszeniu temu, przeciwko któremu sama Izba mogła była wystąpić. Podobne naśladowanie, a raczey podrzeźnianie (parodyia) iey prac, iey formalności, iey rospraw, byłoby tylko iey hańbą nie wprost dotykaiącą Izbę, gdyby Członkowie towarzystwa tego, zgromadzeni bez żadnego upoważnienia, i przywłaszczaiący sobie prawo bezowocne mianowania Kommissyy i przesełania rapportów, wystąpili także i z tem nadużyciem, żeby obrady Izb tak przed, iako też pośród i po skończonych rozprawach nad podanemi sobie projektami do prawa, przygotowywać mieli, z Izbami nawzaiem przesadzać się albotéż wcale zastępować one. Krok Rządu teraz własnie użyty, dalekim będąc, od naruszenia prawa konstytucyynego Obywateli, czyni owszem zadosyć ich naydroższym prawom, zapewniaiac im szacunek winny prawom Izb, powołanych osobliwem upoważnieniem, zastępywać prawa Obywateli.‘‘

W czasie posiedzeń Izb, zaszły były schadzki złożone z Deputowanych, a odprawiane u niektórych Członków Izby gminney; Zgromadzenie to postawionoby chętnie w równi z owym przyiacioł wolności prassy, albo też okoliczność tę, iż pomienione schadzki są cierpiane, uważaćby chciano iako przywiley. Aż nadto iasna iest nierzetelność takiego twierdzenia. Nie iest to bynaymniey mieysce schadzki, tworzące nieprawność towarzystwa teraz rozwiązanego, ale brak potrzebney sposobności do zgromadzenia się. Lecz odpowiedzą na to, Deputowany po za Izbę, nie posiada żadney własności odróżniaiącey go od drugich. Nowy błąd; ponieważ Deputowani mogą, oprócz godzin posiedzeń swoich, zgromadzać się albo w biurach swoich albo w sali przeznaczoney do narad, a to w celu przygotowania się z robotami. Prawo zgromadzenia się u którego z pośród ich grona, wynika iuż z samego prawa, zgromadzenia się w ogólności na mieyscu ustanowionm. Mamyż ieszcz przydać, iż chociaż mieysce to, nie iest tem, które schadzki mniey więcey czyni prawnemi, to atoli przynaymniey twierdzić należy o ich celu. Cel zgromadzenia się Deputowanych iest pewny, oznaczony; połączony iest z interessem publicznym; prywatne obrady ich otrzymuią na drugi dzień sankcyię obrad publicznych; uchwały ich zamieniaią się w prawa. Lecz iakiż cel będzie, iakie rezultatum obrad pokątnych, nie maiących żadnego charakteru? Pisemko ulotne, artykuł dla gazety, rosprawa o Paryżu (które wychodzą regularnie w Minewie) lub ieszcze co gorszego?“

„Nie należy przeto puszczać więcey z ust owe wielkie słowa: o zgwałconem prawie domowem (*domicil*), o przemożnym kroku Stanu (*coups d'ètat*) o Kongressie; o tem nie ma tu wcale mowy. Każdy z Członków towarzystwa przyiacioł wolności prassy, wie o tem dobrze, iż przyiacioł swoich, zgromadzać może w domu swoim na ucztę, na iaką domową uroczystość lub na zabawę wieczorną, nie nadużywaiąc zastosowania prawa. Ci, którzy z nich zapraszać chcą drugich do siebie na ucztę, nie zrzekną się zapewne ukontentowania tego, zawierzaiąc stroskanemu Konstytucyioniscie, a Redaktorowie tey gazety lub też którzykolwiek goście zwyczayni przyymą zapewne te zaprosiny. Krok użyty, przez Prokuratoru Królewskiego, dotycze się iedynie schadzek polityeznych, których istotę i cel dowodzą iawnie i dostatecznie licznie gromadzący się ich Członkowie, regularne skutki ich obrad, uroczystość ich mów i formalności. Szczęściem że ów towarzyski duch, nie wyrodził się ieszcze tak dalece w Paryżu, aby nie można było rozróżnić z łatwością salę, w którey światli mężowie, oddaią się rozmowom sprawiaiącym dla nich ukontentowanie, od Klubu, w którym marzyciele, po długich i za daleko sięgaiących rozprawach, zapuszczaią się w nieskończone spory i w nich się gubią.“

„Wreszcie nie wiedzą ci Panowie, że taiemnica ich wymknęła się im w tych krótkich słowach: „Zobaczemy, czyli podczas, kiedy Obywatele Kraiu sądsiedzkiego zgromadzać się mogą więcey iak po sto tysięcy osób, celem żądania reformy systematu Rządowego, czyli my nie będziem w stanie we Francyi......“ To iest ich zyczenie i ten ich cel; ale cóż za nieprzezorność! Rzekli za wiele i zawcześnie! Jakich że zarzutów nie usłyszą od delikatnieyszych przyiacioł swoich, których upoważnili uskarżać się na kroki przedsięwzięte od Władz sądowych, a nie usprawiedliwiać ich!“

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.